NAPRZÓD

DZIENNIK SOCJALISTYCZNY

ORGAN·WK·PPS

CENA — 2 — ZŁ

ROK 55 KRAKÓW · PONIEDZIAŁEK 30 · WRZEŚNIA 1946 R. NR 232

J. CYRANKIEWICZ, Sekretarz Gen. CKW PPS

ODPOWIEDZIALNOŚĆ SPADA NA PSL

Blok 6-ciu nie doszedł do skutku

Historia potwierdzi słuszność drogi PPS

W dniu 28 bm. odbyła się w Prezydium Rady Ministrów Konferencja przedstawicieli PPS, PPR SL i SD. Po przedyskutowaniu i zanalizowaniu sytuacji politycznej w kraju stwierdzono zgodnie, że wobec odrzucenia przez PSL wszystkich propozycji utworzenia bloku wyborczego 6-ciu stronnictw, dalsze rozmowy stają się [illegible]. Jednocześnie przedstawiciele 4-ch stronnictw stwierdzają że uważać będą swoje propozycje w [illegible] bloku za już nie[illegible].

Cztery wymienione stronnictwa demokratyczne podkreślają, że całkowita odpowiedzialność za zerwanie bloku wyborczego 6-ciu stronnictw obciąża Polskie Stronnictwo Ludowe.

Przedstawiciele PPS, PPR, SL i SD jeszcze raz potwierdzają swoją decyzję pójścia do wyborów w bloku wyborczym 4-ch stronnictw. Ewentualne przystąpienie do bloku wyborczego [illegible] Pracy lub grupy PSL „Nowe Wyzwolenie” uzależnione będzie od decyzji w tej sprawie ich naczelnych władz oraz oraz dalszych decyzji wymienionych 4-ch stronnictw.

W tej nowej sytuacji należy uznać dalszy udział PSL w Międzypartyjnych komisjach Porozumiewawczych za niecelowy. Międzypartyjne Komisje Porozumiewawcze będą się zbierać w składzie PPS, PPR, SL, SD, SP oraz przedstawicieli PSL „Nowe Wyzwolenie”.

Komunikat ten zamyka pewien okres w Polsce.

Okres ten rozpoczął się prawie rok temu — 4 listopada uchwałami Rady Naczelnej PPS, wysuwającymi hasło bloku wyborczego 6 stronnictw, jako podstawy spokoju wewnętrznego w Polsce. Koncepcja koalicji wyborczej różne w ciągu tych 9 miesięcy przechodziła [illegible].

[illegible] zakończyły się słynnymi 75 procentami [illegible].

Jak z tego widać, NKW PSL nie rozumiało koncepcji bloku 6-ciu, jako [illegible].

PPS w swoim dążeniu do znalezienia platformy, jednoczącej naród, wysunęła pomysł głosowania ludowego. NKW PSL [illegible]

(*Dalszy ciąg na str. 2*)

„Pokój poprzez współdziałanie”

W dniu wczorajszym na uroczystej akademii z okazji Święta [illegible] tow. [illegible] dent Szwalbe wygłosił referat omawiający role i zadania spółdzielczości, z którego najważniejsze fragmenty podajemy poniżej. (Red.)

Tow. wiceprezyd. Szwalbe o zadaniach spółdzielczości w Polsce

Świat pracy jest specjalnie zainteresowany w rozwoju spółdzielczości.

Głęboko uzasadnione były [illegible] ne uchwały polskich i [illegible] wych kongresów politycznych i [illegible] spółdzielczego dla mas robotniczych i [illegible].

[illegible] dla pracującego miasta i wsi bynajmniej nie zmniejszyło się w naszej nowej rzeczywistości.

BILANS OSTATNIEGO OKRESU

Gdy w roku ubiegłym przemawiałem do Was z okazji święta spółdzielczego — [illegible] nej, odbudowującej się Polsce, każde święto narodowe, społeczne, musi być świętem pracy. Musi sumować osiągnięcia okresu minionego i musi preliminować zadania do wykonania w roku najbliższym. Spółdzielczość dobrze zdała egzamin w minionym roku. Do spółdzielń w Polsce należy obecnie już 2 miliony członków. Kierownictwo ruchu [illegible] osób, licząc [illegible] i rad [illegible] ści spółdzielń na 12.000. Ruch spółdzielczy zatrudnia ponad 50.000 pracowników.

SPOJRZENIE WSTECZ

Od roku 1925 do roku 1938 liczba spółdzielń związkowych podniosła się z 800 na 1.800, a obroty z 1.500.000 zł. do 9.500.000 złotych. Pomyślnie rozwijała się produkcja spółdzielcza i eksport [illegible].

(*Dalszy ciąg na str. 3*)

„Chmury nieco rozproszyły się”

Przemówienie min. Bevina

LONDYN, 30. 9. (PAP). Minister spraw zagranicznych Ernest Bevin wygłosił w [illegible] zwołanym w [illegible] Wandswirth. W przemówieniu tym brytyjski minister spraw zagranicznych powiedział m. in.:

„Generalissimus Stalin ostatnio stwierdził, że nie przewiduje, aby nowa wojna zagrażała światu. Jestem tego samego zdania i nie znam nikogo, kto by dążył do nowej wojny.

Istnieje nadzieja, że Konferencja Pokojowa w Paryżu zakończy swe prace za tydzień lub dwa. Należy spodziewać się, że wyniki jej będą pomyślne i że następnie zostaną podpisane traktaty [illegible].

WIELE TRUDNYCH PROBLEMÓW.

Istnieje jeszcze wiele [illegible] innych częściach świata, które nastręczają duże trudności. Sądzę jednak, że chmury nieco rozproszyły się.

Prawdziwym probierzem nie są przemówienia mężów stanu, ale podejście do aktualnych zagadnień na sali konferencyjnej w czasie ich omawiania. Tam dopiero uda się stwierdzić, czy pomiędzy Narodami Zjednoczonymi istnieje współpraca, która doprowadzi [illegible].

„MUSZĘ BYĆ OSTROŻNY”

Zdaję sobie sprawę, że muszę być nadzwyczaj ostrożny, ponieważ, o ile popełnię błąd i jeżeli rząd, do którego należę, powzięłmie błędne decyzje w sprawach [illegible] nie narodziła.

Mam nadzieję, że gdy opuszczę zajmowane stanowisko, nie pozostawię po sobie nic, co by przyczynić się mogło w przyszłości do wywołania nowej [illegible]”.

De Gaulle przeciw konstytucji

LONDYN 30. 9. (BBC). W sobotę 28 bm. generał de Gaulle przemawiał w Epinal. Generał de Gaulle poddał krytyce uchwalony ostatnio projekt konstytucji francuskiej, stwierdził on, że projekt ten jest niezadawalający.

Winien on jego zdaniem posiadać [illegible] ustawodawczą a egzekutywą. Uznał dalej, że przedstawiony projekt zawiera w sobie niebezpieczeństwo totalizmu. Gen. de Gaulle ostro przeciwstawił się pogłoskom, jakoby on sam żywił zamiary dyktatorskie. „Tego rodzaju” insynuacje traktuje z naj[illegible].

Projekt konstytucji francuskiej został, jak wiadomo, przyjęty większością głosów 440 przeciwko 106. Projekt poparły 3 najważniejsze ugrupowania w [illegible], a mianowicie: MPR, socjaliści oraz komuniści, przeciwko projektowi opowiedzieli się radykali Herriota i inne drobniejsze ugrupowania.

Odpowiedzialność spada na PSL

(Dalszy ciąg ze str. 1)

wszystko, aby nam to zadanie u trudnić.

Konieczność spokoju wewnętrznego, konieczność oparcia całego następnego okresu odbudowy Polski właśnie o zgodną współpracę wszystkich stronnictw, kazała P. P. S. wysunąć jeszcze raz postulat bloku 6-ciu.

Sformułował to jasno przewodniczący CKW PPS, tow. Osóbka-Morawski w głośnym artykule pt. „Kto podniesie sztandar jedności Narodu". Zapowiedzieliśmy rozmowy z PSL.

Rozmowy się odbyły. Rezultat?

Mówi o tym komunikat. Nie jest on niespodzianką. To nie jest „grom z jasnego nieba".

Po pierwsze, polskie niebo nie jest jasne, po drugie już przed kilkoma tygodniami przew. Rady Naczelnej PPS, tow. Szwalbe, pisał o „znakach na niebie i na ziemi", że bloku 6-ciu nie będzie.

Komunikat obecny to jest już „znak na ziemi".

Na skutek stanowiska PSL, bloku 6-ciu NIE MA. Wybory natomiast oczywiście BĘDĄ. PPS mówiła zawsze jasno i wyraźnie we wszystkich uchwałach Rady Naczelnej:

Jeżeli nie będzie bloku 6-ciu — będzie blok czterech.

Ten blok czterech TO NIE JEST ŻADNA KOMBINACJA WYBORCZA. TO NIE JEST TAKŻE KONCEPCJA. Rodził ją Manifest P. K. W. N. wśród ogromnych trudności i sprzeczności, miotających wówczas Polską.

TA KONCEPCJA SWÓJ EGZAMIN HISTORYCZNY ZDAŁA.

To nie „Lublin" jechał do Londynu.

Rzecz w tym, że ta część „Londynu", która wróciła do Polski i ci, którzy odpowiedzialni są za politykę PSL, nie umieli i nie chcieli wyciągnąć z tego konsekwencji.

Z Londynu wrócili i właściwie nie wrócili...

A więc?

Otóż „Lublin" NA PEWNO NIE POJEDZIE DO LONDYNU.

Nie pojedzie do Londynu także Polska.

Nie ma dla Polski innej POLSKIEJ koncepcji, jak budowanie przyszłości na gruncie manifestu PKWN i to przez te wszystkim przez siły, które dotychczas wśród niebywale ciężkich warunków ten manifest wprowadzały w życie.

PPS jest w pełni świadoma swej roli w dążeniu do zapewnienia Polsce spokoju wewnętrznego, niezbędnego dla ugruntowania naszej niepodległości.

W tej chwili TAKĄ DROGĄ STAJE SIĘ BLOK 4-ch, którego trzon stanowi niewątpliwie PPS i PPR.

Wybory będą. KRAJ ROZSTRZYGNIE.

Historia potwierdzi słuszność drogi Polskiej Partii Socjalistycznej.

Józef Cyrankiewicz.

Fitelberg powraca

WARSZAWA, 30. 9. (PAP) Znakomity dyrygent Grzegorz Fitelberg nadesłał wiadomość iż wyrusza do kraju przez Kopenhagę, dokąd przybędzie 1 października.

„Spółdzielczość nie zawiedzie nadziei"

Prezydent Bierut na akademii w „Romie"

WARSZAWA (PAP). 29 bm. z okazji dnia spółdzielczości w gmachu Romy odbyła się Centralna Akademia Spółdzielcza, na którą przybył prez. Bierut oraz przedstawiciele Rządu z wicepremierem Mikołajczykiem na czele, a także liczni działacze spółdzielczy. Akademię zagaił przemówieniem prezes Społem ob. Żarkowski.

W swoim przemówieniu zobrazował on rozwój spółdzielczości polskiej na przestrzeni roku, podkreślając, jak to z drobnego sektora, jaki zajmowała ona przed wojną w życiu gospodarczym, stała się dziś poważnym elementem gospodarczym, który wraz z sektorem państwowym realizuje planową, obliczoną na jak najlepsze zaspokojenie potrzeb społeczeństwa uspołecznioną gospodarkę demokratyczną.

Przemówienie Prezydenta

Z kolei przemówił prezydent Bierut. Prezydent w swoim przemówieniu podkreślił rolę, jaką odegrała spółdzielczość polska w ciężkim okresie chaosu gospodarczego, jaki panował po wypędzeniu okupanta. Stwierdził on, że spółdzielczość polska to ciężkie zadanie wypełniła.

„Jestem przekonany — mówił prezydent Bierut — że ruch spółdzielczy nie zawiedzie pokładanych w nim nadziei, że weźmie żywy udział w mobilizacji wielkich sił twórczych tkwiących w narodzie polskim dzięki którym Naród nasz doprowadzi do skutku wielkie dzieło odbudowy Polski i przekształcenia Jej w kraj pracy twórczej, szczęścia i dobrobytu".

Przesilenie w Egipcie

LONDYN 30. 9. (BBC). Król egipski Faruk w związku z dymisją rządu Sitki Paszy konferował wczoraj w sprawie możności stworzenia nowego rządu.

Marsz. Tito w Trieście

LONDYN 30. 9. (BBC). Marszałek Tito w związku z projektem załatwienia w sprawie Triestu oświadczył publicznie, że rząd jugosłowiański nigdy nie zapomni o wielkim zadaniu, jakie przed nim stoi, a mianowicie o zjednoczeniu z macierzą prowincji Julijskiej. Marszałek oświadczył, że przed Jugosławią widać szczęśliwą przyszłość, ponieważ sami Jugosłowianie ją budują.

Z dobrze poinformowanych kół w Paryżu w związku ze stanowiskiem, jakie zajął przedstawiciel Jugosławii na konferencji oświadczają, że wobec dużego napięcia, jakie panuje między Jugosławią a Włochami, sprawa Triestu będzie musiała być uzgodniona przez konferencję Wielkiej Czwórki.

Nowy ambasador radziecki w Wielkiej Brytanii

LONDYN, 30. 9. (PAP) Agencja Reutera donosi, że ambasador radzieckі w Kanadzie, Georgij Nikołajewicz Zarubin, został mianowany ambasadorem ZSRR w Wielkiej Brytanii.

Ambasador Zarubin był pierwszym przedstawicielem dyplomatycznym Związku Radzieckiego w Kanadzie.

Objął on swe stanowisko w marcu 1944 r.

Poprzedni ambasador radziecki w Londynie Teodor Gusjew jest obecnie członkiem delegacji radzieckiej na konferencję pokojową w Paryżu. Ma on powrócić do Moskwy i objąć stanowisko wiceministra spraw zagranicznych, jako następca min. Litwinowa.

Bezowocna dyskusja

LONDYN 30. 9. (BBC). Rada gospodarczo społeczna ONZ prowadziła w ciągu soboty 7-godzinną bezowocną dyskusję w sprawie żeglugi na Dunaju.

M. in. rozpatrywano żądanie Jugosławii i Czechosłowacji zwrotu statków zabranych swego czasu przez Niemców, a ostatnio przytrzymywanych przez amerykańskie władze okupacyjne.

Cudzoziemcy inspiratorami spisków w Iranie

TEHERAN 30. 9. (TASS). W połowie września kilka tysięcy koczowników podniosło bunt, rozbrajając żandarmerię i obsadzając szereg miejscowości w prowincji Fars.

Buntownicy kierowani są przez Naser Chana, który wysunął postulat autonomii lokalnej. Bunt w Fars popierany jest przez elementy prawicowe.

Po 36-godzinnej bitwie buntownicy zajęli miasto Buszar na wybrzeżu zatoki perskiej. Sytuacja w Fars jest w dalszym ciągu niejasna.

Drugi spisek, który został we właściwym czasie wykryty i unieszkodliwiony zorganizowany został przez gubernatorów południowych prowincji Iranu Abdul Hazena i Dzehansonesa przy poparciu agentów cudzoziemskich, którzy zaopatrywali w broń buntownicze plemiona.

Prasa irańska domaga się, by cudzoziemcy, którzy brali udział w organizacji spisku antyrządowego, zostali niezwłocznie odwołani z Iranu.

DZIAŁALNOŚĆ 2-ch KONSULÓW

LONDYN 30. 9. (PAP). Ambasador irański w Londynie Hassan Taqizadeh zwrócił się do brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych z prośbą o zbadanie działalności 2 brytyjskich konsulów w Iranie Trotta i Golda, oskarżonych o podburzanie szczepów bachtiaryjskich w południowym Iranie do rewolty.

Konf. palestyńska

LONDYN 30. 9. (BBC). Komitet wykonawczy agencji żydowskiej rozpatrywał w niedzielę ponownie sprawę udziału Żydów w konferencji palestyńskiej oraz wyznaczenia przedstawicieli na tę konferencję.

Tsaldaris tworzy rząd koalicyjny

LONDYN, 30 9. (Reuter). Jak donoszą z Aten, król Jerzy grecki polecił prem. Tsaldarisowi utworzyć rząd koalicyjny. Tsaldaris, który podał się do dymisji z całym gabinetem, podjął w niedzielę rokowania z przywódcami partii politycznych.

Trudności kontroli nad produkcją energii atomowej

NOWY JORK, 30. 9. (PAP) Komisja naukowo-techniczna przy komisji ONZ do spraw energii atomowej opublikowała sprawozdanie, w którym podkreśliła nadzwyczajną trudność w roztoczeniu kontroli nad produkcją energii atomowej.

Jak wiadomo sprawozdanie to zostało jednomyślnie przyjęte przez wszystkich członków komisji. Sprawozdanie stwierdza m. in.:

»Wydobycie i produkcja thorium i uranu może mieć miejsce również w fabrykach, znajdujących się z dala od kopalń. Tylko zastosowanie najściślejszej kontroli daje gwarancję przeciw ko wynoszeniu z tych fabryk oczyszczonych związków chemicznych w celu potajemnej produkcji broni atomowej.

W kilku wierszach

Prasa donosi, że 400 żołnierzy holenderskich odmówiło wyjazdu do Indonezji.

W katastrofie szwajcarskiego samolotu turystycznego w pobliżu Perpignan zginęli pilot i 2 pasażerów.

Międzynarodowe Targi w Pradze zwiedziło w ciągu 8 dni około 900 tys. osób, w tym 18 tys gości zagranicznych.

Przedstawiciele Bułgarii i Rumunii podpisali umowę dotyczącą żeglugi na Dunaju i żeglugi przybrzeżnej na Morzu Czarnym.

W Trieście policja wykryła w tych dniach szajkę handlarzy narkotykami i walutami zagranicznymi. Wśród aresztowanych ujawniono kilku zbrodniarzy wojennych.

O współpracę polsko-austriacką

LONDYN 30. 9. (BBC). Kanclerz austriacki [illegible] poruszał zagadnienie ściślej współpracy gospodarczej Austrii i Polski. Twierdził on, że wobec utraty rynku niemieckiego Polska [illegible] sprowadzać z Austrii te towary, które przed wojną sprowadzała z Niemiec. Ten system wzajemnej wymiany byłby korzystny dla obu krajów.

W dalszym [illegible] kanclerz austriacki mówił o tym, że intencją rządu jest aby kraj ich był naprawdę wolnym i niepodległym i dzięki swemu położeniu [illegible], aby stanowił most między wschodem i zachodem, północą i południem.

Tow. Premier w Katowicach

Zjazd delegatów partyjnych woj. śląsko-dąbrowskiego

KATOWICE, 30. 9. (PAP). W Katowicach rozpoczęły się obrady Wojewódzkiego Kom. PPS przy udziale tow. premiera Osóbki-Morawskiego, tow. Dąbrowskiego i tow. Reczka.

Zjazd powitał w imieniu władz rządowych wojewoda śląsko-dąbrowski gen. Zawadzki, w imieniu PPR płk. Ochab, Stronnictwa Demokratycznego poseł Odorkiewicz, P. W. Szlaszewski i inni.

Po powitaniu tow. premier Osóbka-Morawski wygłosił dłuższy referat polityczny pt.: „Droga Polski Odrodzonej". Tow. Premier — mówił o tym — że Polska odrodzona odbudowuje [illegible] życie społeczno-gospodarcze z wielkim rozmachem i żywotnością, ale [illegible] większych trudności. Do największych trudności — zdaniem tow. Premiera — należą: niezrozumienie nas, niezbyt życzliwy stosunek sojuszników anglosaskich i sprawa jedności naszego Narodu. St. Zjednoczone i Wielka Brytania wbrew różnym obietnicom z okresu wojny w związku z bohaterskimi walkami i cierpieniami naszego Narodu nie zawsze wykazują w praktyce przyjazny stosunek do Polski.

[illegible] Polski tłumaczyć naszymi wewnętrznymi stosunkami, ale nie wydaje się, aby takie sprawy — czy wybory odbędą się kilka miesięcy wcześniej czy później, miały decydować na przykład o ich stosunku do naszych granic. Opozycja krajowa i emigracyjna w swoim egoistycznym zaślepieniu i nienawiści do dokonanych w Polsce reform i przeobrażeń politycznych podsyca ten niewłaściwy stosunek państw zachodnich do Polski.

Polskie Stronnictwo Ludowe — stwierdza mówca — nie zrozumiało wagi i korzyści płynących z bloku wyborczego i odrzuciło dość korzystne dla siebie warunki. PSL uczyniło to jednak głównie dlatego, że liczy nie tylko [illegible] głosy własne, ale także na głosy całej reakcji. Przywódcy Polskiego Stronnictwa Ludowego nie są już tylko przywódcami ruchu ludowego, ale usiłują prowadzić politykę „narodową" na wzór narodowców" przedwojennych, którzy skupiali w swoich szeregach wszystkie wsteczne elementy.

Tow. Premier przypomina, że z powodu sporu o konstytucję z roku 1935 rozbiły się dwukrotnie rokowania pomiędzy PKWN i rządem tymczasowym, a rządem londyńskim i przy tej okazji mieliśmy jeszcze wspaniały przykład blagi reakcyjnej i naiwności politycznej. Pan wicepremier Mikołajczyk [illegible] pewniał nas na drugiej z kolei konferencji o utworzeniu wspólnego rządu, że Raczkiewicz zrezygnował z części praw prezydenta i że więcej władzy ma on — pan Mikołajczyk i może każdej chwili zmienić Raczkiewicza czy Sosnkowskiego. Tymczasem nie upłynęło więcej niż kilkanaście dni od tych oświadczeń, kiedy w Lublinie dowiedzieliśmy się, że to nie Mikołajczyk zmienił Raczkiewicza, lecz stało się od[illegible].

Sprawa granic była jedną z najbardziej drastycznych spraw. Obóz londyński twierdzi bez żadnego realnego pokrycia, że nie pozwala na żadną zmianę granic na wschodzie i nawet robił sugestie, że ma w tej mierze mocne poparcie Anglii i Ameryki. Było to nie tylko twierdzenie naiwne, ale jak przekonaliśmy się w lutym 1944 r., po wygłoszeniu słynnej mowy Churchilla w sprawie linii Curzona oszukańcze i wielce szkodliwe dla Narodu. Granica wschodnia wzdłuż linii Curzona była przesądzona przez trzy mocarstwa światowe w Teheranie. Problem ten nie podlegał wtedy żadnej dyskusji. Premier nazywa zarzuty wysuwane pod adresem PKWN w tej sprawie zwykłym szalbierstwem politycznym.

Tow. Premier rozprawia się dalej z takimi argumentami, że obóz demokratyczny chce rzekomo zaprowadzić ustrój sowiecki w Polsce.

Omawiając stosunki między partiami robotniczymi stwierdza tow. Premier, że rachuby reakcji na rozbicie jednolitego frontu są płonne.

Apelem do wzmocnienia jedności narodu i podkreśleniem roli PPS zakończył tow. Premier swoje przemówienie.

Następnie przemawiał prezes Centralnego Urzędu Planowania tow. Bobrowski wygłaszając referat pt. „Narodowy plan gospodarczy".

Na tym zakończono pierwszy dzień obrad.

Ofiara wynalazku

LONDYN. 30. 9. (PAP) Policja londyńska w dalszym ciągu poszukuje resztek samolotu, który uległ w piątek katastrofie, wybuchając w powietrzu nad Tamizą, oraz zwłok pilota Geoffrey'a Dehavillanda.

Okazuje się, że Dehavilland dokonywał lotów próbnych na aparacie całkiem nowego typu, a nie na zwykłym samolocie odrzutowym typu „Meteor«, jak pierwotnie przypuszczano. Aparat ten posiadał konstrukcję całkiem odrębną od klasycznego typu samolotów.

Było to raczej »latające skrzydło« w kształcie otwartego »V« pozbawione ogona. Szybkość, którą mógł osiągnąć aparat, wynosiła 770 mil na godzinę (ponad 1200 km).

Naoczni świadkowie katastrofy twierdzą, że zdążyli zauważyć wybuch w samolocie, który znajdował się na wysokości 10 tys. m. Następnie skrzydła oderwały się a kabina wraz ze szczątkami runęła do Tamizy.

Spisek faszystowski

LONDYN, 30. 9. (PAP). Agencja Reutera donosi, że w Wenecji policja wpadła na trop szeroko rozgałęzionego spisku faszystowskiego. Przy aresztowanych znaleziono poważne sumy pieniężne i broń. Przyznali się oni do tego, że przygotowywali powstanie faszystowskie, celem obalenia wpływów Watykanu i lewicy we Włoszech.

„Pokój poprzez współdziałanie"

(Dalszy ciąg ze str. 1)

[illegible] czasie ostatniej wojny światowej [illegible] pacji hitlerowskiej, spółdzielczość [illegible] poniosła wielkie straty, ale wiele poczyniła dobrego dla społeczeństwa. Nie będę się rozwodził na ten temat — omawiałem go na tym miejscu w dniu święta spółdzielczego roku ubiegłego. W odrodzonej nowej Polsce rozwój spółdzielczości poszedł milowymi krokami: liczba spółdzielń związkowych z [illegible]600 na początku 1945 r. doszła do [illegible]0 w połowie roku 1946, ilość oddziałów Związku z [illegible]37, ilość zakładów wytwórczych z [illegible] 246 itp. itp.

CO NALEŻY POPRAWIĆ?

Musimy jednak przyznać, że jakość [illegible] ruchu spółdzielczego pozostawia nadal [illegible] do życzenia. Aktywność członków [illegible] nadal szwankuje. Więź członków [illegible] spółdzielnią [illegible] za słaba. Pokrewne [illegible] społeczne [illegible] mało współpracują [illegible] spółdzielczością. Dokształcenie personelu pracowniczego nie osiągnęło należytych rozmiarów. Kobiety wciąż jeszcze odgrywają za małą rolę w kierownictwie [illegible] spółdzielczego. Udział spółdzielni w zaopatrzeniu członków w przedmioty pierwszej potrzeby i użytku jest [illegible] za mały. System kontroli w spółdzielczości jest jeszcze niedostateczny. Udział spółdzielczości w organizacji zbytu i finansowania produkcji rolniczej [illegible] wobec zniesienia systemu kontyngentowego — znacznie wzrosnąć. [illegible] spółdzielni samopomocowych musi [illegible]pnąć. Wszystkie te zaniedbania, niedociągnięcia, braki i błędy, musi ruch spółdzielczy szybko usunąć pod groźbą [illegible]unkowego cofania się z widowni życia gospodarczego.

OLBRZYMIE PERSPEKTYWY

[illegible]amiętajmy bowiem, że jesteśmy po [illegible] uchwale Krajowej Rady Narodowej w [illegible]wie 4-letniego Narodowego Planu [illegible]spodarczego i Planu Odbudowy Gospodarczej. Pamiętajmy, iż uchwała ta głosi, że sektor spółdzielczy pracuje wg. własnych planów gospodarczych, sporządzonych zgodnie z wytycznymi, wynikającymi z Narodowego Planu Gospodarczego. A naczelną wytyczną planu ogólnego jest podniesienie poziomu stopy życiowej mas pracujących powyżej poziomu przedwojennego.

Przeciętny poziom konsumcji na głowę ludności powinien w trzecim roku planu osiągnąć, a w czwartym przewyższyć poziom z r. 1938-go. Wskaźnik produkcji rolnej na głowę ludności w tym czasie winien przewyższyć wskaźnik przedwojenny.

Wskaźnik dochodu na głowę ludności powinien w r. 1949 również przekroczyć poziom z roku 1938-go.

Przed spółdzielczością, która w myśl hasła dnia spółdzielczości roku 1946-go realizuje demokrację gospodarczą, stają ogromne możliwości działania w ramach realizacji Narodowego Planu Gospodarczego — i ogromne zadania.

APEL SPÓŁDZIELCÓW CAŁEGO ŚWIATA

Omawiając następnie rozwój spółdzielczości w płaszczyźnie międzynarodowej tow. wiceprezydent Szwalbe przytacza odezwę wydaną przez Międzynarodowy Związek Spółdzielczy do spółdzielców całego świata z okazji Dnia Spółdzielczości w roku 1946.

Zbliża się 24 Międzynarodowy Dzień spółdzielczości — sytuacja międzynarodowa stwarza możliwości czynu dla spółdzielczości, jako dla powszechnego ruchu międzynarodowego.

Ludność wielu krajów cierpi niedostatek i dotknięta jest głodem; tymczasem na arenie międzynarodowej wielkie potęgi nie zdołały dotąd osiągnąć porozumienia co do podstaw budowy pokoju.

W dniu tym Międzynarodowy Związek Spółdzielczy:

Wzywa wszystkich Spółdzielców, aby pamiętali, że to właśnie duch współdziałania międzynarodowego połączył narody do walki o zwycięstwo nad nazizmem i faszyzmem i że tylko przez współdziałanie można osiągnąć i utrzymać prawdziwy pokój.

Nalega, aby zrzeszone organizacje uświadomiły swych członków o ich odpowiedzialności międzynarodowej. Nie wystarczy budować silne ruchy spółdzielcze w skali narodowej, sprawą najkonieczniejszą jest dziś pełne wykorzystanie siły i wpływu światowego ruchu spółdzielczego dla sprawy pokoju i wolności.

Apeluje z całą swą mocą do organizacji spółdzielczych poszczególnych narodów i do ich przewodników, aby całym sercem poparli akcję Międzynarodowego Związku Spółdzielczego na polu międzynarodowym i aby domagali się od swych rządów jak najpełniejszego zastosowania metod i zasad spółdzielczych gwoli znalezienia w skali narodowej rozwiązania wielkich problemów ludzkich, w obliczu których świat stoi".

Nie wątpię, że właśnie w Polsce, właśnie wśród Was tutaj, tak licznie zebranych, ten ponad narodowy apel, w imię pokoju i wolności, znajdzie najżywszy oddźwięk.

Pokój poprzez współdziałanie — tak głosi tegoroczny manifest Międzynarodowego Związku Spółdzielczego. Ten odzew jak najbardziej odpowiada interesom i Polski i polskiej spółdzielczości. Nie tylko na arenie międzynarodowej, ale przede wszystkim w kraju.

Pokój przez współdziałanie — to hasło dla nas spółdzielców niech będzie wezwaniem do czynnego udziału każdego spółdzielcy w pracy spółdzielczej i zawodowej na rzecz odbudowującej się z takim trudem naszej uspółdzielnionej Ojczyzny.

Setny parowóz

POZNAŃ, 30. 9. (PAP). W dniu 26 września opuścił zakłady Cegielskiego w Poznaniu setny parowóz produkcji powojennej.

Na wyprodukowane parowozy składają się trzy typy: TY 42, TY 43, TY 45, przy czym TY 45 jest najnowszym parowozem polskiej konstrukcji powojennej.

Niezależnie od budowy nowych parowozów zakłady przeprowadziły kapitalną naprawę 65 parowozów.

Spółdzielczość Samopomocy Chłopskiej

Ustawa o Reformie Rolnej a następnie rozporządzenie Prezydium K. R. N. z dnia 12 czerwca 1945, dały trwałe podstawy Gminnym Spółdzielniom Samopomocy Chłopskiej, uznając je za jeden z głównych czynników wykonawczych.

Wychodząc z założenia, że Związek Samopomocy Chłopskiej jest jedyną reprezentacją zawodową interesów wsi, decyzja Rządu poszła w kierunku związania wsi przez Gminne Spółdzielnie Samopocy Chłopskiej z wielkim ruchem spółdzielczym w Polsce.

Spółdzielczość wiejska w okresie przedwojennym można powiedzieć wegetowała — dzisiaj dzięki Reformie Rolnej nabrała po prostu bezprzykładnej siły rozwojowej.

DANE CYFROWE

Dane tylko z terenu województwa krakowskiego niechaj będą tego dowodem. W okresie niespełna roku powstaje 155 Gminnych Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej, co daje 67% wykonania planu rozbudowy projektowanej sieci. Liczba czynnych członków tych Spółdzielni przekroczyła 30 tys. Kapitał udziałowy wynosi 2 miliony 153 tys. złotych, a przeciętny obrót miesięczny tych Spółdzielni przekracza sumę 27 milionów złotych.

Spółdzielnie Samopomocy Chłopskiej dysponują pokaźnym majątkiem własnym w postaci własnych przedsiębiorstw przemysłowych oraz resztówek. Liczba 211 resztówek przyznanych Gminnym Spółdzielniom Samopomocy Chłopskiej obejmuje 4.546 ha, w czym samych stawów rybnych jest ponad 3.000 ha. Przemysł rolny związany z resztówkami obejmuje 16 gorzelń, 29 młynów, [illegible] tartaków, 4 cegielnie, 3 betoniarnie, 2 kamieniołomy, 1 wapiennik, 3 przetwórnie owoców, oraz Odlewnię Żelaza w Charsznicy.

Nic dziwnego, że Samopomoc Chłopska w poczuciu swej siły starała się zjednoczyć swe Spółdzielnie, nadając im własną centralę w postaci Zrzeszenia Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej — co zostało uchwalone na Zjeździe Spółdzielczym Samopomocy Chłopskiej w Warszawie dnia 19. 11. 1945 r. Zasadniczym celem Zrzeszenia była rozbudowa wytwórczości przemysłowej i rolnej przez planową akcję organizacyjną, instrukcyjną i gospodarczą zrzeszonych w nim Spółdzielni.

FUZJA ZE „SPOŁEM"

[illegible]ąc za podstawę dwie fundamentalne zasady: Zasadę jedności ruchu zawodowego na wsi i zasadę jedności ruchu spółdzielczego pod wpływem czynników rządowych nastąpiło porozumienie pomiędzy Związkiem Samopomocy Chłopskiej a Związkiem Gospodarczym Spółdzielni R. P. „Społem", a jako akt szczególnej wagi zatwierdzone przez drugi Kongres Związku Samopomocy Chłopskiej i Radę Naczelną Związku „Społem" w postaci fuzji tych dwóch odłamów spółdzielczości.

Od dnia 1 czerwca br. Zrzeszenie Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej przyjęło nazwę Oddziału Przemysłowo-Rolnego „Społem".

Jakież korzyści osiągnęły dotychczas zrzeszone Spółdzielnie Samopomocy Chłopskiej.

Na terenie działalności Krakowskiego Oddziału Przemysłowo-Rolnego dotychczasowa pomoc w dziale zbytu i zaopatrzenia w towary wyraża się kwotą 80 milionów złotych.

W dziale opracowania planów inwestycyjnych na rok 1946 wyraziła się przyznaniem już dla Gminnych Spółdzielni 16 milionów złotych [illegible] w b. roku — przy projektowanych 44 milionach złotych.

NOWE DZIAŁY

Zorganizowanie nowych działów produkcyjno-przetwórczych objęło:

1) przeprowadzenie przez Gm. Spółdz. akcji kontraktowych trzody chlewnej — wyrażającej się dotychczas globalną kwotą 8 i pół miliona złotych w postaci dostarczonych rolnikowi prosiąt do tuczu i otrąb;

2) zorganizowanie działu włókienniczo-olejarskiego dla kontraktowania i plantowania roślin włókienniczych, który objął przeszło 100 ha lnu przy równoczesnym rozprowadzeniu 30.000 kg soli potasowej, 20.000 kg superfosfatu oraz tkanin bawełnianych na kwotę 300 tys. złotych.

3) Dział Przemysłu Ludowego i rzemiosł wiejskich objął: całokształt przemysłu chałupniczego na Podkarpaciu, a w szczególności:

a) zorganizowanie eksploatacji wikliny, przeróbkę oraz eksport wyrobów koszykarskich;

b) zorganizowanie Spółdzielni tkacko-trykotarskiej „Samodział Podhalański", oraz uzyskanie kredytu na urządzenie tkalni i gremplarni wełny w Zakopanem oraz przystąpienie do eksportu tkanin i wyrobów drzewnych;

c) ostatnio przystąpiono do uruchomienia skupu skórek króliczych i zajęczych oraz szczeciny na eksport.

4) Dział Odbudowy Wsi zaopatruje Gminne Spółdzielnie w materiał budowlany w okolicach przeznaczonych do odbudowy. Dotychczas dostarczono 970 ton cementu, 47 ton papy i 30 ton gwoździ.

5) Dział Produkcji zajmuje się zagadnieniami gospodarczymi Spółdzielni, a [illegible] pomocą w zagospodarowaniu resztówek i prowadzeniu przedsiębiorstw własnych jak: gorzelnie, młyny, tartaki itp.

PRZEDSIĘBIORSTWA Z. S. CH.

Niezależnie od organizowania nowych działów — Oddział Przemysłowo-Rolny prowadzi we własnej Administracji następujące przedsiębiorstwa:

1) Odlewnia Żelaza w Charsznicy — zatrudniająca do 150 ludzi. Produkcja w pełnym toku. Wykonanie planu za ostatni miesiąc wynosi 112%. W stadium uruchomienia znajduje się dział produkcji narzędzi i maszyn rolniczych.

2) Cegielnia w Zielonkach — zatrudniająca przeszło 70 ludzi. Wykonanie planu za ostatni miesiąc 100%.

3) Resztówka Izdebnik w pow. Wadowice, posiadająca czynny młyn i tartak, a ostatnio uruchomiono suszarnię, jest przedmiotem starań, by stała się ośrodkiem przykładowym zorganizowanego przetwórstwa rolnego. W stadium realizacji znajduje się w uruchomieniu zdewastowanej przez okupanta fabryka li[illegible].

4) Resztówka Mucharz w pow. Wadowice jest ośrodkiem hodowli ryb i hodowli zwierząt futerkowych.

5) Gorzelnia w Piekarach po przeprowadzeniu remontu jest przygotowana do ruchu.

Przedstawiony pokrótce dotychczasowy stan zorganizowanych Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej nie daje jeszcze całokształtu możliwości, jakie są do zrealizowania przez Gminne Spółdz. Samopomocy Chłopskiej.

Spółdzielnie te w ogólnym ruchu spółdzielczym mają przed sobą jeszcze wiele zadań do spełnienia.

Z Dolnego Śląska

(o. d.). Zespół fabryk dolnośląskich posiada 17 zakładów odlewniczych w Nowej Soli nad Odrą. Zespół ten w czasie wojny był zupełnie zniszczony, obecnie uruchomiono go częściowo, zatrudnia około 300 robotników, fabrykując odlewy żeliwne, na eksport do państw skandynawskich. Po pełnym uruchomieniu znajdzie tam pracę około 3 tys. robotników.

Wywiad z dyr. Z. Grabowskim

Rozwój i organizacja rzemiosła

Rzemieślnicza Centrala Zaopatrzenia została założona w Warszawie w r. 1946. Nie oparta na żadnym przedwojennym wzorze, powstała z inicjatywy Ministerstwa Przemysłu oraz Izby Rzemieślniczej. Punktem wyjściowym było przeświadczenie, że Centrale Zbytu Przemysłu Państwowego nie są w stanie zaopatrywać w surowiec każdego rzemieślnika. W równej mierze chodziło o stworzenie placówki interwencyjnej, któraby wykluczała zbędne pośrednictwo i miała wpływ na obniżanie cen.

Początkowe trudności wynikały z braku odpowiednich kontaktów z Państwowymi Centralami Zbytu i z dotkliwego braku środków finansowych. Nowe, szerokie możliwości stworzyło rozporządzenie Ministerstwa polecające zaopatrywać Rzemieślniczą Centralę na warunkach identycznych co i „Społem". Sprawa finansowa została rozwiązana przez udzielenie kredytu Ministerstwa Skarbu i z Ministerstwa Przemysłu. Kredyty uruchomiono z końcem sierpnia, z tą chwilą praca uzyskała na [illegible]sywności.

Obecnie czynnych jest 6 oddziałów, 2 są w stadium organizacji tj. Gdańsk i Szczecin. Ponadto pracują 3 delegatury, które z czasem przeobrażają się w oddziały.

Korzystając z gościnności Krakowskiej Izby Rzemieślniczej przeprowadzamy wywiad z ob. Zenonem Grabowskim, zatwierdzonym przez Min. Minca dyrektorem Rzemieślniczej Centrali Zaopatrzenia i Zbytu.

— JAKIE SĄ STOSUNKI RZEM. CENTR. ZAOPATRZ. I ZBYTU ZE ZWIĄZKAMI ZAWODOWYMI, A JAKIE ZE SPÓŁDZIELCZOŚCIĄ?

— Stosunki Centrali naszej ze Zw. Zaw. są jak dotąd bardzo luźne. Dotychczas był jeden wypadek przydziału skóry UNRRA po cenach sztywnych. Skóra ta rozprowadzoną została przez Związki Zawodowe w ten sposób, że szewcy otrzymawszy skórę od Związków Zawodowych robili obuwie na asygnaty związkowe. W przygotowaniu jest druga partia skóry, także z UNRRA.

Istnieją spółdzielnie gospodarcze poszczególnych rzemiosł. Centrala posługuje się tymi spółdzielniami przy rozprowadzaniu towaru. Na terenie Krakowa jest czynna jedna tylko spółdzielnia szklarzy. W Warszawie, jak dotąd, istnieją tylko 3 spółdzielnie: krawców, kuśnierzy i szklarzy. Tam, gdzie brak jeszcze spółdzielni, surowiec rozprowadza się przez cechy. Dotychczas spółdzielnie stały finansowo bardzo słabo. Staramy się je ożywić w miarę naszych możliwości.

— CO ROBI CENTRALA DLA WSI?

— Kontakt z wsią określono w ten sposób, że rzemiosło świadczy dla wsi tzw. usługi, to znaczy każdy rzemieślnik pracuje w swym zakresie dla prywatnej swej klienteli. Ministerstwo Przemysłu określa wartość tych usług w całym kraju na 10 miliardów rocznie. Z chwilą wydania odnośnych rozporządzeń odgórnych, zbyt [illegible] zostanie w przyszłości zor[illegible]niowany. Cała ta sprawa zależy o[illegible] możliwości zaopatrzenia w surowc[illegible].

— JAK SIĘ PRZEDSTAWIA DZIAŁ PRODUKCJI RZEMIEŚLNICZEJ W OBRĘBIE 3-LETNIEGO PLANU GOSPODARCZEGO?

— Przemysł państwowy nie je[illegible] w stanie pokryć całego zapotrzebow[illegible]. W sukurs przychodzi mu rzemiosło, jeśli chodzi o wyroby [illegible] drzewo, szycie kożuchów, drobno[illegible] i ubrań. Już zostały nawiązane [illegible]takty z Ministerstwem Komunikacji, Poczty i Telegrafów oraz z Ministerstwem Obrony Narodowej.

W stadium organizacji jest [illegible]nienie eksportu, który musi równoważyć się z importem. Szeroka perspektywa otwiera się przed eksportem samodziałów, powiązanym z importem wełny. Ziemie Odzyskane ogromnie wzbogaciły nasze możliwości w tym zakresie. Polskie wyroby z wikliny zawsze znajdowały [illegible] nabywców w Europie. Dziś dla [illegible]ku kapitałów na produkcję wys[illegible]my wiklinę w stanie surowym. E[illegible]sport dewocjonalii dla Polonii a[illegible]kańskiej, który da murowane [illegible] czeka także na sfinansowanie. [illegible] przykłady jedne z wielu.

— JAK PRZEDSTAWIAJĄ SIĘ [illegible]BROTY CENTRALI?

— W fazie początkowej [illegible] ti[illegible]wiec—lipiec, — 3 [illegible] pół milj., we wrześniu spodziew[illegible] się 40 milj., w październiku prze[illegible]je się 100 milj. obrotu.

Nowy oddział przeciwgruźliczy

(B. [illegible]) [illegible] je [illegible] obejmujący [illegible] miejsc.

W ostatnim okresie, dzięki przydzieleniu mu kilku bardzo dobrych specjalistów, otworzony został osobny oddział, przeznaczony dla dzieci chorych na gruźlicę. Pawilon ten został wyremontowany, przebudowany — stworzona została sala operacyjna, oraz oddział dla gruźlicy chirurgicznej.

Kierownictwo naukowe [illegible]kiem przeciwgruźliczym objął do[illegible] dr Stanisław Hornung. Konsultantem naukowym dla gruźlicy dziecięcej prof. dr Franciszek Groer.

Oddział ten mieści się w budynku Miejskim Szpitalu Zdrowia przy Prądzyńskiej 80.

Jak temu zaradzić?

(Bg) Przy Dworcu Głównym, w ... nym baraku Polskiego Czerwonego Krzyża uruchomiona została tymczasowa Gospoda Żołnierska, gdzie zdemobilizowani wojskowi będą mieli możność korzystania z noclegu oraz otrzymają tam całodzienne wyżywienie.

Budynek wypożyczony przez PCK. nie jest najodpowiedniejszym miejscem na ten cel. Przede wszystkim ... jego jest nieproporcjonalna do ilości napływających żołnierzy, a ... tym daje się odczuwać brak najprymitywniejszych wygód.

Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza ... najgorętszych usiłowań oraz ... władz centralnych do tej pory nie uzyskało budynku bardziej nadającego się do tego celu.

Akademia z okazji Dnia Spółdzielczości

W dniu wczorajszym w Teatrze Miejskim im. Słowackiego odbyła się uroczysta akademia w ramach Święta Spółdzielczości.

Na scenie udekorowanej tęczowymi barwami ustawiły się poczty sztandarowe organizacji OM TUR, PPS i ZWM oraz WICI, tworząc barwną grupę.

Akademię otworzył wojewoda krakowski dr. Pasenkiewicz, który przywitał obecnego wiceprezydenta Krajowej Rady Narodowej tow. Szwalbego i w krótkich słowach podkreślił doniosłość ruchu spółdzielczego. Jednocześnie wojewoda wyraził nadzieję, że rozwój i przyszłość naszej Ojczyzny, jak również pokój światowy są w dużej mierze zależne od współpracy międzynarodowej spółdzielców.

Następnie przemówił tow. Szwalbe, który w obszernym referacie przedstawił historię, rozwój i plany ruchu spółdzielczego w Polsce.

Po wygłoszeniu referatu tow. Szwalbe oraz szereg zasłużonych spółdzielców krakowskich zostali odznaczeni honorową odznaką za działalność na polu spółdzielczości.

Chór „Echo" i Orkiestra Symfoniczna wykonały szereg utworów w części wokalno-muzycznej Akademii.

CENNY DAR

Pracownicy Miejskiej Kolei Elektrycznej przekazują kwotę 1.100 zł. z wycieczki urządzonej do Zakopanego, na rzecz sierot po zaginionych na wojnie.

Dzień Spółdzielczości w woj. krakowskim

KRAKÓW. W czasie obiadu w „Społem", urządzonego z okazji Dnia Spółdzielczości, w którym wziął udział prezydent Szwalbe z wybitnymi działaczami socjalistami tow. Drobnerem, Kołodziejskim, red. Waśniewskim i in. wygłoszono szereg przemówień.

Trzy z nich zasługują na szczególne podkreślenie: oświadczenie Państwowej Centrali Handl. dyr. Fadiejewa o potrzebie współpracy PCH z „Społem" i wzajemna w tym samym duchu wypowiedź zastępcy dyrektora Balabana, ob. Rzadkowskiego.

Trzecie z przemówień, na które zwracamy uwagę, wygłosił rektor U. J., prof. Walter, który bardzo mocno zadeklarował gotowość świata nauki do współpracy ze spółdzielczością, tak doskonale budującej nowe życie gospodarcze i społeczne w Polsce Odrodzonej.

Ze wszystkich powiatów województwa krakowskiego donoszą o bardzo żywym udziale społeczeństwa w obchodach. Z kilku powiatów napłynęły relacje o braku młodzieży szkolnej w pochodach, uzasadnionym tym, iż kierownictwa szkół nie otrzymały na czas odpowiednich instrukcji. Było to niemiłe niedociągnięcie.

Wszędzie w obchodach wzięło żywy i liczny udział wojsko polskie, tak iż na akademiach obecne były tylko delegacje oddziałów, aby umożliwić udział publiczności cywilnej. Całość wydarzeń „Dnia Spółdzielczości" można określić jako wielki krok naprzód w uświadomieniu społeczeństwa pod względem idei i praktyki życia spółdzielczego, co w dużej mierze należy zawdzięczać prasie, pomieszczającej cenne publikacje z tego zakresu, z dziennikiem „Naprzód" na czele.

BRZESKO. Obchód święta spółdzielczego w Brzesku, to naprawdę potężna manifestacja całego społeczeństwa, która wykazało wielki poziom zrozumienia i zainteresowania ruchem.

W pochodzie wzięły udział niewidziane dotąd masy, wśród nich wszystkie szkoły, partie polityczne, wojsko. Przemówienia wygłosili przedstawiciele wszystkich partii politycznych. Dekorowano 5-ciu spółdzielców-jubilatów.

Wielkie wrażenie zrobiła dekoracja sceny w czasie akademii spółdzielczej: orzeł biały na tle mapy państwa w jego nowych, nienaruszalnych granicach. Obraz ten zlączył się w sercach mas uczestników uroczystości z głęboko w tym dniu zamanifestowaną ideą jedności narodowej, opartej o współdziałanie społeczne.

Po południu rozegrany został mecz między drużyną „Społem" i „Miarka", pracowników spółdzielni rolniczo-handlowej w Brzesku. Gracze obydwu drużyn dobrze ułożeni, gra była na poziomie, mimo iż są to zespoły zupełnie młode. W wyniku gry, puchar przechodni zdobyła drużyna „Miarka". Zainteresowanie publiczności było bardzo żywe.

MIECHÓW. W ramach uroczystości „Dnia Spółdzielczości" odbyła się akademia oraz zebranie na rynku.

Dokonano również otwarcia biblioteki Związków Zawodowych oraz świetlicy pracowników Gminnej Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej.

Tym sposobem pięknie podkreślono, że służba spółdzielczości dla społeczeństwa dotyczy nie tylko dóbr gospodarczych, ale w równej mierze i wartości duchowych, kulturalnych. Całość obchodu wypadła poważnie i budująco.

NOWY TARG. Akademia „Dnia Spółdzielczości" odbyła się w bardzo podniosłym nastroju, przy gorącym zainteresowaniu publiczności. Pięknym punktem programu był występ chóru ludowego, który w strojach regionalnych wykonał pieśni wiejskie.

Momentem wzruszającym i budującym było wręczenie odznak jubilatom. Z tej sceny przebijała tradycyjność ruchu spółdzielczego. Była mocnym przypomnieniem faktu, że spółdzielczość związana jest już z życiem i walką pokoleń.

Nowy Targ dawno nie przeżywał tak pięknej manifestacji.

„Uniwersytet powszechny" TUR

Wielu pracujących ludzi dorosłych oraz tysiące dorastającej młodzieży robotniczej nie posiada odpowiedniego wykształcenia, choć chciałoby je zdobyć i ma do tego potrzebne zdolności.

Złemu przeciwdziała między innymi Uniwersytet Powszechny TUR, który bezpłatnie, w sposób łatwy i przyjemny daje potrzebną wiedzę i umożliwia uzyskanie świadectwa, które uprawnia do osiągnięcia stopnia urzędnika II kategorii oraz do wstępu na wyższe uczelnie.

Warunki przyjęcia:

1) świadectwo ukończenia szkoły powszechnej (lub równoważny egzamin),

2) ukończonych 18 lat życia.

Zajęcia będą się odbywały w godzinach wieczorowych w lokalu TUR w centrum miasta oraz w tych dzielnicach, w których zgłosi się odpowiednia ilość słuchaczy.

Z nauki na Uniwersytecie Powszechnym korzystać mogą zarówno kandydaci zorganizowani w partiach politycznych jak też i bezpartyjni.

Zapisy przyjmuje się do dnia 10 października br. w biurze TUR przy ul. Garbarska 1 I. p. w godz. 17-19.

Wrażenia z Prag.

8-ka bokserska wróciła

W czwartek wieczór wróciła z Pragi do Poznania część ekipy polskiej z mistrzostw wszechsłowiańskich w boksie. Kapitan sportowy PZB ob. Suszczyński zapytany o formę naszych reprezentantów oświadczył, że zawodnicy nasi raczej go rozczarowali, wykazując słabą formę.

Ósemka nie była należycie przygotowana do tak poważnego turnieju, a to z powodu zbyt wczesnego terminu mistrzostw, gdyż u nas sezon jest w pełni dopiero za dwa miesiące.

Braki kondycyjne nasi zawodnicy starali się zastąpić wielką ambicją. W rywalizacji międzynarodowej jedynie Kolczyński i Szymura odgrywają obecnie jakąś rolę. Byli oni też najsilniejszymi punktami naszej ósemki.

Pomimo, że Grzywocz zdobył pierwsze miejsce w swojej kategorii, walczy on zbyt szablonowo i brak mu repertuaru ciosów. Jest to jednak dobry materiał na klasycznego boksera. Na pochwałę zasługuje także Olejnik w wadze półśredniej.

Niewadził nie powinien był się znaleźć w reprezentacji, jest to bowiem zawodnik tchórzliwy i szukał tylko powodu, żeby jak najszybciej zakończyć walkę.

Słabo wypadli Leczkowski i Koziołek. Pierwszy jest jeszcze nieoszlifowany i musi jak najszybciej pozbyć się wysuwania głowy ku przodowi, jak i uderzania głową przeciwnika. Koziołek był bardzo słaby. Stracił on swój szybki refleks, a przede wszystkim nie posiada kondycji. Przypuszczalnie był to jego ostatni start w reprezentacji.

Stasiak nie był w tej formie, jaką wykazał w kraju. Na arenie międzynarodowej nie przewidują, aby Stasiak mógł odegrać większą rolę.

Jeżeli chodzi o drużynę mistrzowską ZSRR, to nie zrobiła ona na mnie specjalnego wrażenia — mówi dalej ob. Suszczyński. Nasza przedwojenna ósemka napewno byłaby godnym jej rywalem.

Czesi mimo zajęcia drugiego miejsca są gorsi od nas. Zdobyli oni wicemistrzostwo dzięki przychylności sędziów jugosłowiańskich, którzy również swoimi orzeczeniami krzywdzili nas w walkach z zawodnikami radzieckimi. Najlepszym ich technikiem jest Zachara w wadze muszej.

Jugosławia nas rozczarowała. Była silniejszym zespołem, niż nasgóf spodziewaliśmy się. Wielki wpływ wywarła na drużynę szkoła włoska. Taki Barbadoro na przykład wyszedł ze szkoły Sergo. Drugi zawodnik, który znalazł moje uznanie to Sovliański w wadze lekkiej.

Z życia PPS PARTII

Zebranie aktywu PPS

W dniu 25 bm. odbyło się zebranie aktywu P. P. S., na którym omawiane były sprawy referatu kulturalno-oświatowego przy Miejskim Komitecie P. P. S.

Zebranie zagaiła tow. Ciepielowa, przedstawiając plan pracy na sezon jesienno-zimowy. Referat w sprawie uruchomienia kursów 2-letnich w ramach Uniwersytetu Powszechnego wygłosił tow. Towpasz. Kurs taki da kwalifikacje urzędnicze II kategorii, możność prawa do korzystania ze środków i pomocy naukowych TUR, oraz możność wstąpienia na wyższe uczelnie.

Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja, w której zabierało głos szereg towarzyszy, akceptując myśl uruchomienia kursów, domagając się pójścia z żywym słowem do Komitetów dzielnicowych, stworzenia teatrów objazdowych.

W dyskusji zabrał głos również tow. Czarnecki, szeroko wyjaśniając towarzyszom potęgę władzy, dania szerokim masom robotniczym nie tylko ogólnego wykształcenia, ale przede wszystkim wykształcenia socjalistycznego.

Po dyskusji tow. Ciepielowa wezwała do zwołania na wszystkich Komitetach dzielnicowych i fabrycznych zebrań zapoznania tow. z planem naszych zamierzonych prac, oraz zdania sprawozdań M. K. P. P. S.

Odśpiewaniem Czerwonego Sztandaru zebranie zakończono.

Wisła nie podtrzymała tradycji

Polonia-Wisła 3:2 (2:1)

Drużyna krakowska grając nerwowo nie spisała się i uległa warszawskiej Polonii na własnym boisku. Pierwszą bramkę zdobyli gospodarze przez Gracza z rzutu karnego. W 37 min. Ochmański wyrównuje, a w chwilę później Gularz strzela drugą bramkę dla Polonii, ustalając wynik do przerwy.

Po zmianie pól wynik utrzymuje się do 43 min., kiedy to Cisowski zdobył drugą bramkę dla Wisły. Decydującą o zwycięstwie gości bramkę strzelił w ostatniej minucie Gularz. Sędziował ob. Gruszka bardzo słabo.

Walki z bandytami w żywieckim

Na terenie powiatu żywieckiego grasowała od dłuższego czasu banda pod dowództwem »Żbika« i »Starego« dokonując licznych napadów rabunkowych. W dniu 11 sierpnia 1946 r. banda ta przybyła wieczorem do Łodygowic i gościła u Duraja i Mrowca, którzy powiadomili bandę, że w tym samym czasie odbywa się zabawa, na której znajdują się: jeden funkcjonariusz U. B. z Żywca Wdowiak Jan oraz 2-ch członków PPR z Łodygowic.

Około godziny 22.30 na salę, gdzie bawili się liczni goście, wpadło kilku bandytów spod znaku NSZ, którzy zabrali z sobą wymienionych i uprowadzili ich do wioski Bierna. Po drodze znęcali się nad nimi w sposób barbarzyński.

Pod lasem za wsią Bierna zamordowali ich metodą hitlerowską strzałem w tył głowy, po czym obdarli ich z ubrania i butów. Ta sama banda w sile 52-ch ludzi w nocy na 14 sierpnia br. napadła i rozbroiła posterunek M. O. w Zadzieli, powiat Żywiec.

Z komendy M. O. wysłano natychmiast 4-ch najdzielniejszych milicjantów (którzy zresztą zgłosili się ochotniczo, przy czym 2-ch z nich było na urlopie) na teren Zadziela w celu ustalenia dyslokacji bandy. Jednym z nich był st. sierż. Kolanko, komendant plutonu operacyjnego, który w Zadzielu zasięgnął informacji o bandzie.

Okazało się, że banda udała się w kierunku Góry Perłówki i tam prawdopodobnie przebywa.

Dzielny sierżant zachowując jak największą ostrożność, udał się w tym kierunku. Po chwili czołgania się w krzakach usłyszał w pobliżu głosy i ze zwiększoną jeszcze ostrożnością posunął się naprzód i oto w odległości niespełna 5 m. przed sobą ujrzał odpoczywających bandytów, z których większość leżała. Po chwili wycofał się na pewną odległość, pobiegł w stronę odległego o 6 km. Żywca i po upływie pół godziny złożył meldunek w Komendzie M. O., gdzie natychmiast zebrano silny oddział M. O. i K. B. W., który zaraz wysłano na miesce, gdzie banda koczowała. Po przybyciu na miejsce oddział otrzymał instrukcje i wskazówki odnośnie działania. Oddział rozproszył się po lesie, posuwając się w kierunku bandytów. W odległości kilkunastu metrów bandyci spostrzegli nacierających, którzy natychmiast otwarli ogień ze swych automatów na przerażonych bandytów.

Rozpoczęła się zacięta walka — milicjanci i żołnierze dzielnie parli naprzód. Już po pierwszych strzałach padło kilku zabitych bandytów, m. i. dowódcy grup »Stary« i »Śmiały«, rannych zostało 2-ch bandytów, trzech ujęto. Blady strach padł na bandytów — porzucając broń, liczny sprzęt i gubiąc czapki, rzucili się do ucieczki.

Jeszcze kilka godzin trwał pościg za uciekającymi bandytami, którzy zupełnie potracili głowy i pozbawieni dowództwa, rozproszyli się po lasach, gdzie po zapadnięciu zmroku nie można ich było wytropić.

W tej akcji zdobyto ogółem dwa RKM, 6 pepesz, dwa pistolety, kilkanaście granatów i dużo czapek pogubionych przez uciekających w panicznym strachu bandytów.

Uchwyceni bandyci w czasie dochodzeń zeznali — że funkcjonariusza U. B. i 2-ch PPR-owców zastrzelił pijany dowódca grupy »Stary«, który został zabity w czasie walki. Ponadto wyszło na jaw, że banda kilka razy przebywała u miejscowych obywateli, którzy w ogóle nie zgłosili o tym władzom.

Przeprowadzono liczne aresztowania i licznych przestępców oddano do dyspozycji Prokuratury Wojskowej.

Tak przedstawia się praca M. O. na terenie powiatu żywieckiego, zaś osiągnięte wyniki przyznać należy dobrze zorganizowanemu wywiedowi, dobremu dowództwu z KBW oraz dzięki naprawdę ofiarnej pracy, wiernych i oddanych Ojczyźnie milicjantów, którzy niejednokrotnie po kilka dni są w akcji, lub nie mają czasu nawet przespać się i posilić, z całym poświęceniem idą do walki w imię Wolnej Demokratycznej Polski.

Sąd Grodzki w Krakowie
dnia 17. IX. 1946
sygn. I. 3. Zg. 204/46

OGŁOSZENIE

Sąd Grodzki w Krakowie na wniosek Józefa Kowalskiego, zam. w Krakowie, ul. Zamkowa 16 wszczął postępowanie o uznanie za zmarłą jego żony Zofii Kowalskiej, córki Stanisława Kaputa i Anny ze Samborów, lat 35, wywiezionej w roku 1940 do Lebring Gut Musteten w Styrii.

Od roku 1942 nie ma od zaginionej żadnej wiadomości.

Wzywa się każdego, ktoby miał wiadomość o wyżej wymienionej, aby do jednego miesiąca doniósł o tym Sądowi.

Po upływie tego terminu Sąd rozstrzygnie o wniosku.

Sędzia Grodzki:
Dr. Emil Regniewicz

Co na to ASKPOM?

(Bg) Coraz częściej słyszymy o wielkich postępach akcji na rzecz odbudowy Stolicy. Organizacje demokratyczne, instytucje społeczne, związki i grupy zawodowe wzięły żywy udział w tej akcji.

Jedynie ze strony Akademickiej Stałej Komisji Porozumiewawczej taka inicjatywa do tej pory jeszcze nie wyszła.

Dlaczego?

Czyżby młodzież zrzeszona w akademickich związkach ideowych mniejszą wagę przywiązywała do tego zagadnienia, niż inne grupy społeczne? A może porozumienie było tak trudne do zrealizowania?

Jesteśmy pewni, że ta luka zostanie w najbliższym czasie wypełniona ożywioną działalnością Akademickiej Stałej Komisji Porozumiewawczej.

Mistrzostwa szachowe Polski

Dzięki inicjatywie Śl. Okr. Zw. Szachowego rozpoczął się 23 bm. w Katowicach turniej drużynowy o mistrzostwo Polski. W ciekawej tej imprezie bierze udział 10 miast.

Po dwóch rundach rozgrywek, sytuacja przedstawia si ęnastepująco: Katowice, Kraków i Łódź po $7\frac{1}{2}$ pkt., Częstochowa i Warszawa po 7 pkt., Wrocław i Cieszyn po $5\frac{1}{2}$ pkt., Poznań i Gdańsk po $4\frac{1}{2}$ pkt., Kielce $3\frac{1}{2}$ pkt.

Z ciekawych wyników pierwszych dwóch rund, należy wymienić zaszczytne remisy: Gdańsk z Krakowem i Wrocław z Katowicami 3 : 3, oraz wygraną Warszawy z Łodzią $3\frac{1}{2} : 2\frac{1}{2}$.

Ponadto z indywidualnych wyników należy wspomnieć o wygranej Gawlikowskiego (Warszawa) z Grynfeldem (Łódź) oraz nierozegranej Czerniakowa (Gdańsk) z mistrzem Polski Śliwą (Kraków).

Miechów Bartosz. Głowackiemu

W Miechowie bawiła delegacja Komitetu Kościuszkowskiego dla załatwienia spraw budowy pomnika Bartosza Głowackiego.

Wybrano Komitet, który zajmie się budową pomnika i zebraniem funduszu na ten cel.

Poświęcenie kamienia węgielnego pod pomnik Bartosza Głowackiego w Miechowie odbędzie się dnia 15 październik a b. r.



W TEATRACH

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO godz. 19-ta „Ojciec", sztuka w 3-ch aktach Dario Niccodemi'ego

TEATR KAMERALNY TUR — godz. 19-ta „Codziennie o 5-tej" Hennequina Vebera.

GROTESKA godz. 19-ta „Kraina Uśmiechu", operetka Fr. Lehara.

Repertuar KIN Krakowskich

od środy 25 września 1946

Świt — „SZYRMET CHAN"

Uciecha — „SKARB RODZINY GOUPI"

Gdańsk — „JEDEN Z NASZYCH SAMOLOTÓW ZAGINĄŁ"

Warszawa — „ZAJAZD NA ROZDROŻU"

Wolność — „CZŁOWIEK, KTÓRY ŻYŁ DWA RAZY".

Apollo i Sztuka — „UKOCHANY".

Scala i Wanda — „NASZ OKRĘT".

Początek programów: Scala: godz. 15, 17 i 19. — Apollo, Uciecha: 16, 18, 20. — Pozostałe kina: 15.30, 17.30, 19.30.

Przedsprzedaż w biurze Przedsprzedaży Kraków, ul. Wiślna 2, od godz. 9—11.30 na dzień bieżący i od 12—15 na dzień następny.

Radio

na dzień 1 października 1946 r. (wtorek). Kraków. 6.00 Sygnał czasu, „Kiedy ranne wstają zorze"; 6.05 Dziennik poranny; 6.20 Odczytanie programu; 6.25 Gimnastyka poranna; 6.35 Muzyka poranna; 6.57 Sygnał czasu; 7.00 Audycja poranna; 7.30 Powtórzenie najważniejszych wiadomości; 7.35 Muzyka poranna; 8.20 Informacje ogólnopolskie; 8.30 Przerwa; 11.30 Kronika krakowska; 11.40 Muzyka operetkowa z płyt; 11.57 Sygnał czasu; 12.00 Bicie zegara i hejnał z Wieży Mariackiej; 12.05 Dziennik południowy; 12.35 Utwory wiolonczelowe w wyk. Haliny Kowalskiej-Trzeskowej; 12.55 „5 minut poezji"; 13.00 Na ziemiach odzyskanych; 13.15 Z życia narodów słowiańskich; 13.35 Koncert muzyki lekkiej; 14.00 „Tirli-tirli-dudki", audycja słowno-muzyczna dla dzieci młodszych. Teksty Marii Dynowskiej, muzyka Zulińskiego i Malawskiego, słowo wiążące Ireny Szczepańskiej; 14.25 Z dziejów barbarzyństwa niemieckiego w Polsce; 14.40 Rezerwa; 14.50 Chwila muzyki z płyt; 15.00 Odczyt dr. Jana Gadomskiego pt. „Niebo w październiku"; 15.15 Koncert Orkiestry Rozgłośni Krakowskiej; 15.50 Problemy dnia; 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.30 Pieśni Dworzaka i Smetany; 16.55 Kwadrans prasy „Nowe książki"; 17.10 Koncert Zespołu pod dyr. Jana Cajmera; 17.50 „Nasze uzdrowiska"; 17.55 Odbudowujemy Warszawę; 18.10 „Węgierskie ballady ludowe"; 18.30 VII. audycja z cyklu „Polskie Wydawnictwa Muzyczne przy pracy; 19.00 „Nauka przy głośniku"; 19.30 Popularny koncert symfoniczny w wyk. Orkiestry Symfonicznej P. R. w Katowicach; 19.57 Sygnał czasu; 20.00 Dziennik wieczorny; 20.30 Oryginalne słuchowisko Jalu Kurka pt. „Lanckorona" w reżyserii Józefa Karbowskiego; 21.00 Muzyka; 21.45 Komunikaty; 21.55 Odczytanie programu na dzień następny; 22.00 Audycja rozrywkowa; 22.30 Koncert życzeń; 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.20 Program na jutro; 23.30 Hymn i zakończenie programu.

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Ogłoszenia na 1 i 2 stronie za 1 mm szpalty . . . . . . 20 zł. w tekście za 1 mm szpalty . 15 zł. za tekstem . . . . . 10 zł. Drobne ogłoszenia za słowo . 5 zł. Poszukiwanie rodzin i pracy . 3 zł. W niedzielę i święta o 50% drożej. Tłustym drukiem 100% drożej.

Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Naprzodu", ul. Orzeszkowej 7. Oddział „Naprzodu" plac Szczepański 9. Polska Agencja Prasowa PAP, Basztowa 15 i upoważnieni akwizytorzy Wydawnictwa.

PRENUMERATA „NAPRZODU" wynosi miesięcznie z odbiorem w punktach sprzedaży 45 zł. — z odnoszeniem do domu w Krakowie 55 zł. — na prowincji, pocztą 50 zł. — Prenumeratę przyjmuje: Administracja „Naprzodu" Kraków, ul. Orzeszkowej 7. Oddział „Naprzodu" Plac Szczepański 9. Placówki Sp. „Czytelnik" na terenie miasta Krakowa i upoważnieni akwizytorzy. — Na prowincji Powiatowe Komitety Polskiej Partii Socjalistycznej. Konto P. K. O. nr IV 612, na które można przesyłać prenumeratę „Naprzodu" i należności za inseraty.

Wydawca Spółdzielnia Wydaw. »Wiedza« — Redaktor Jerzy Waśniewski — Redakcja i administracja Kraków, ul. Orzeszkowej 7. — Telefon 500-25. Red. nacz. przyjmuje w poniedziałki, środy, piątki w godz. od 10—11. Sekretarz red. przyjmuje codziennie (z wyjątkiem świąt) w godz. 11—12).
Odbito czcionkami Drukarni Spół. »Wiedza« Nr. 3. »Naprzód« — Kraków, ul. Orzeszkowej 7. — Telefon 500-25. M—06626